

POSTANOWIENIE

Dnia 17 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z protestu wyborczego A. W.

przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej,
przy udziale:

1) Prokuratora Generalnego,

2) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

3) Przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej w Ł.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 listopada 2015 r.,

postanawia:

pozostawić protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

W dniu 9 listopada 2015 r. wpłynął do Sądu Najwyższego protest wyborczy A. W. przeciwko ważności wyborów do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w którym podniosła, że kwestionuje wyniki wyborów przeprowadzonych w Okręgu Wyborczym nr [...] z uwagi na fakt, że na podstawie informacji prasowej zamieszczonej w [...] z dnia 30 października 2015 r. powzięła wiadomość, iż w sąsiednim Okręgu Wyborczym nr [...] głosy oddane na kandydatów zostały wadliwie policzone, z czego wyciągnęła wniosek o możliwości wystąpienia tego rodzaju sytuacji również w Okręgu Wyborczym nr [...], w którym głosowała. W

uzasadnieniu protestu podniosła również, że w sytuacji, w której nie można wykluczyć wadliwego przypisania w Okręgu Wyborczym nr [...] głosów wyborców oddanych na kandydatów innym kandydatom, to tylko ponowne sprawdzenie i przeliczenie kart do głosowania w Okręgu Wyborczym nr [...], może dać odpowiedź co do prawidłowości obliczenia wyników wyborów w tym Okręgu Wyborczym.

Odnosząc się do protestu Państwowa Komisja Wyborcza wskazała, że wnosząca protest nie sformułowała w nim zarzutu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom oraz nie wskazała żadnego naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego, dlatego protest powinien zostać pozostawiony bez dalszego biegu na podstawie art. 243 § 1 Kodeksu wyborczego. Podobne stanowisko zajął Prokurator Generalny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniesiony protest został wadliwie sporządzony, ponieważ wnosząca protest - wbrew dyspozycjom z art. 241 § 3 Kodeksu wyborczego - nie sformułowała możliwych do weryfikacji zarzutów dotyczących przeprowadzenia lub ustalenia wyników głosowania w wyborach do Sejmu w bliżej nieokreślonym „okręgu [...]”, w którym domagała się „przeprowadzenia ponownego kart do głosowania do Sejmu” i to w związku z powzięciem podejrzeń na podstawie enuncjacji zawartych w internetowym wydaniu [...], z których miało wynikać, że „w Okręgu [...]” głosy niektórych kandydatów zostały przypisane innym „niewłaściwym” kandydatom. Tak sformułowane zarzuty miały potwierdzić „dwie odrębne instytucje” zajmujące się wyborami, które „już w poprzednich wyborach przedstawiały dwie różne wersje wydarzeń”.

Wyżej ujawniony stan rzeczy sprawiał, że wniesiony protest nie odpowiadał ani nie spełniał żadnych wymagań określonych w art. 82 § 1 i 2 ani art. 241 § 3 Kodeksu wyborczego, przeto Sąd Najwyższy pozostawił go bez dalszego biegu na podstawie art. 243 § 1 tego Kodeksu.